STOWARZYSZENIE KIEROWCÓW
TAKSÓWEK OSOBOWYCH
**CITY TAXI BIS**
ul. Kożuchowska 15a, 65-364 Zielona Góra
tel. 196-29, tel. 68 324 55 06
NIP 929-16-62-956, Regon 971302947

BR - proszę przekazać wszystkim radnym miasta
PRZEWODNICZĄCY RADY
Piotr Barczak
DD-BR. 0006. 2. 54. 2019
dot. druku nr 398

23 grudzień 2019r.

WPŁYNĘŁO
URZĄD MIASTA ZIELONA GÓRA
Departament Prezydenta Miasta
Biuro Prezydenta Miasta
23-12-2019
Nr
Ilość zał. podpis

**Do Prezydenta Zielonej Góry**

**Pana Janusza Kubickiego**

WPŁYNĘŁO
URZĄD MIASTA ZIELONA GÓRA
Departament Prezydenta Miasta
Biuro Prezydenta Miasta
23-12-2019
Nr 465870
Ilość zał. podpis

BIURO RADY
30/12 2019

Biuro Prezydenta Miasta
ul. Podgórna 22
65-424 Zielona Góra

WPŁYNĘŁO
URZĄD MIASTA ZIELONA GÓRA
Departament Organizacyjny
Biuro Rady Miasta
31-12-2019
Nr
Ilość zał. podpis

*Sz.P.*
*Prezydencie naszego Miasta.*

W odpowiedzi na pismo z 13 grudnia 2019r. skierowane do nas przez Prezydenta Miasta Zielonej Góry informujemy, że jesteśmy negatywnie nastawieni do zmian prezentowanych w interpelacji przez Pana radnego Mariusza Rosika dotyczących poszerzenia "strefy miejskiej" o wymienione tam sołectwa.

Jednocześnie informujemy, że w każdej z naszych taksówek znajduje się w widocznym dla klienta miejscu naklejka z cennikiem za przejazd - który obowiązuje w każdej taksówce "Czerwonych Kogutów". Dodatkowo na naszej stronie www również znajduje się taki ogólnodostępny cennik (https://city-taxi-bis.zgora.pl/cennik/ ) wraz z szerokim opisem obowiązujących u nas rabatów dla klientów uczestniczących w miejskim programie rabatowym "Zgrana Rodzina" oraz "50+" ( https://www.zgrani50.pl/partnerzy/taxi_czerwone_koguty.7 ).

80% kursów odbywamy ze stałymi klientami, którzy -jak wynika z rozmów z nimi- ogólnie są zadowoleni ze świadczonej na ich rzecz przez nas pracy. Standard obsługi jaki już od ponad 18 lat prezentujemy spełnia oczekiwania zielonogórskich i nie tylko klientów - którzy ufają nam, którym nie raz pomogliśmy i którzy zawsze mogą na nas liczyć. Dzięki temu, mamy świadomość wysoko zawieszonej poprzeczki oczekiwań poniżej której nie możemy zejść - stąd ciągła praca nad tym by być cały czas pozytywnie postrzeganą korporacją na zielonogórskim rynku taxi. Widoczne dla klientów w taksówkach cenniki, plus porównywalne ceny za przejazd tych samych tras niezależnie od taksówki z naszej korporacji z której korzysta klient – są m.in. tego zasługą.

Przewóz taksówką osobową to wciąż namiastka pewnej formy indywidualnego "luksusu" - to nie jest transport zbiorowy dotowanym, tanim autobusem miejskim, czy wypożyczonym rowerem. Kalkulacja tego biznesu nie jest oparta -jak wielu sądzi- tylko o koszty spalonego na dystansie przejazdu z klientem paliwa! Paliwo to z reguły około 20% kosztów.

Po pierwsze: aby zostać taksówkarzem na wstępie do tej działalności trzeba dysponować odpowiednim samochodem, uzyskać zaświadczenie sądowe o niekaralności, trzeba wykupić licencje miejską, zakupić tzw. koguta taxi, kupić i zamontować taksometr z kasą fiskalną, przeprowadzić legalizację tych urządzeń w instytucjach państwowych, przejść przez specjalny przegląd rejestracyjny, spełnić odpowiednie wymagania w trakcie badań lekarskich. Wszystko to pochłania masę czasu i pieniędzy - bo nic nie jest za darmo(!), ale finalnie pozwala legalnie korzystać z miejskich postoi taxi i zacząć zarobkować. Można też w tym momencie złożyć podanie o przyjęcie do którejś z "korporacji"

taksówkowej (np. w naszym stowarzyszeniu w ostatnich dwóch latach pojawiło się 20 nowych kierowców z czego ponad połowa to ludzie ze świeżo wydaną licencją - nowi w zawodzie, tak więc nie można ewnt. mówić o jakiejś hermetyzacji dostępu do tej branży usług). Wejście do stowarzyszenia, to też dodatkowy koszt dla taksówkarza…

Po drugie: skąd finalna cena przejazdu na hipotetycznym odcinku z centrum miasta do któregoś z sołectw lub odwrotnie, jak też i w każdym innym przypadku(?):

cena taka zawiera w sobie oprócz kosztów paliwa jak i wspomnianych powyżej poniesionych początkowych nakładów ("by być taksówkarzem") wiele dodatkowych składników, wymieńmy je pokrótce:

-koszty dojazdu po klienta i powrotu na postój, amortyzację auta, coroczne koszty przeglądów w stacjach kontroli pojazdów, koszty obowiązkowych okresowych badań -lekarskich, psychotechnicznych, okulistycznych- jakie taksówkarz musi przechodzić by móc funkcjonować w zawodzie, koszty okresowego obowiązkowego serwisu urządzeń pomiarowych –taksometru, który to dodatkowo w przypadku awarii i konieczności wymiany na nowy pociąga jednorazowy wydatek w ostatnich latach na poziomie 3-4 tyś. zł., koszty wyższego OC/NW w firmach ubezpieczeniowych dla samochodów z wpisem TAXI do dowodu rejestracyjnego....

-koszty funkcjonowania taksówkarza w tzw. "korporacji" taksówkarskiej, czyli najczęściej w stowarzyszeniu. (W naszym przypadku, mającego 56 członków, (tj. taksówkarek i taksówkarzy) którzy ze swoich zarobków co miesiąc łożą składkę na rzecz funkcjonowania takiej firmy. Stowarzyszenie formalnie zatrudnia czworo pracowników na tzw. bazie (Panie telefonistki, Panów dyspozytorów), na pełen etat z wszelkimi wymaganymi prawem świadczeniami dla nich. Do kosztów pracowniczych dochodzi księgowa i dorywczo usługi prawnicze i doradcze. Wiele kosztów generuje reklama, zarówno ta gazetowa, jak i radiowa, bilbordowa, a i od niedawna internetowa. Od kilku lat cały sposób obsługi taksówek i pracy bazy, oparty jest na systemie komputerowym, na specjalnej aplikacji. Koszt tego systemu, to comiesięczny abonament dla dostawcy oprogramowania oraz koszt serwisu informatycznego. Koszt zgromadzonych na bazie urządzeń komputerowych (komputery, serwery, monitory, modemy, drukarki) - w większości zdublowanych dla pewności by całość funkcjonowała 24h/dobę 365 dni w roku. Koszt zasilaczy i akumulatorów do podtrzymania pracy bazy na wypadek braku prądu. Czynsz za wynajem pomieszczeń biurowych plus koszty prądu. Opłaty dla dwóch niezależnych dostawców Internetu, za linie i serwis centralki telefonicznej oraz telefonów bazowych...,

- koszty indywidualne: każdy taksówkarz to osoba prowadząca działalność gospodarczą, większość taksówkarzy to nie są emeryci płacący "tylko" składkę zdrowotną do ZUS-u, ale osoby płacące pełny ZUS który jak wiadomo od nowego roku ma "dobić" do 1500zł miesięcznie..., ciągłe koszty wymiany olejów, klocków hamulcowych plus inne planowe i niespodziewane napraw samochodów, przede wszystkim zawieszeń - ponieważ wiele dróg w mieście to prawie czołgowy tor przeszkód (oprócz dziur uciążliwa mnogość jezdniowych spowalniaczy, a całość tych utrudnień generuje dodatkowo przyspieszone zużycie kręgosłupa każdego z taksówkarzy, problemy zdrowotne i potem mamy chorobę zawodową - nie dlatego, że "taksiarze siedzą po postojach" tylko dlatego, że mikrourazy kręgosłupa z tylko kilku nawet lat pracy w tym zawodzie powodują nieodwracalną utratę zdrowia, a tego wycenić nie sposób...). Koszty niebezpieczeństwa związanego z tym zawodem - często nie wiemy z kim jedziemy i nie wiemy jak to się może dla nas skończyć... /Choć najczęściej staramy się o tym nie myśleć.../ Nieuczciwi klienci którzy nie uiszczają opłaty za zrealizowane kursy.

Całość wymienionych powyżej składników plus wiele innych pomniejszych tworzą koszt jaki taksówki muszą -oprócz wspomnianego "paliwa" i nakładów początkowych- wkalkulować w ostateczną cenę za jaką są w stanie z zyskiem świadczyć usługi zarówno w ścisłym centrum miasta, jak i z wykorzystaniem dodatkowych opłat -za dojazd lub powrót z dalszych rejonów miasta- dzięki właśnie podziałowi na strefy.

Podział na strefy wynika z naturalnego faktu, że ruch koncentruje się w centrum miasta, a nie na jego obrzeżach. Oczywiście zamówienia spływają również "z" i "do" obrzeży miasta (wspomnianych sołectw), ale realizacja tych zleceń ma ekonomiczny dla nas sens tylko z uwzględnieniem tzw. "strefy pozamiejskiej". Określenie obrzeży miasta jako "II strefy", "strefy pozamiejskiej" czy "podmiejskiej" wygląda.., że ma w naszym mieście pejoratywny wydźwięk - jakbyśmy traktowali je gorzej i z niewspółmiernym wyzyskiem! -Tak nie jest(!) Wszystko zależy od "punktu widzenia/siedzenia". Z naszej perspektywy, fakt czy sołectwa są od 5 lat w granicach miasta, czy nie są nie ma żadnego znaczenia, chodzi tylko o umowne i sprawdzone od wielu lat rozgraniczenie ścisłego centrum naszej działalności od obrzeży miasta. Centrum, gdzie generuje się 90% naszych usług stanowi dla nas I strefę w dzień i II w nocy i święta, a obrzeża miasta (tzw.: "druga strefa"), to dla nas III strefa w dzień i IV w nocy i święta. Każda z czterech wymienionych taryf ma inną stawkę za przejazd 1 kilometra (cennik). Stawek tych pomimo coraz bardziej rosnących kosztów w naszej działalności -szczególnie ostatnio- nie podnosiliśmy od dobrych 6 lat. Perspektywa nowego roku z zapowiadanymi podwyżkami energii, ZUSu, płacy minimalnej i innych niekorzystnych tendencji bardzo źle rokują dla naszej branży. Zapewne obniżą i tak skromną rentowność naszej działalności. Sytuacja ta nastraja nas do widzenia przyszłości w czarnych barwach…

Dodatkowy "cios w plecy" ze strony Miasta -gdyby interpelacja Pana radnego Mariusza Rosika znalazła posłuch- odbierzemy jako niezasłużony przysłowiowy "gwóźdź do trumny" dla naszej branży! Niewielu taksówkarzy zdecyduje się na pracę po 12-16 godzin na dobę przez 30 dni w miesiącu („świątek, piątek czy niedziela"), aby uzyskać może średnią krajową. Wielu przy rozsądnym nakładzie godzinowym pracy najprawdopodobniej nawet nie osiągnie płacy minimalnej, część odejdzie z branży. **Dlatego z dużym naciskiem: nie zgadzamy się na powiększenie pierwszej strefy i jesteśmy za utrzymaniem obecnego stanu.**

**Jednocześnie prosimy o zrozumienie i obronę w miarę możliwości naszego stanowiska przez Pana Prezydenta. Dla wielu z nas taksówka to jedyne, skromne źródło utrzymania. Przed nami bardzo trudny rok, dlatego prosimy o ewent. odsunięcie tego zaskakującego nas przed Świętami tematu przynajmniej o 10 - 18 miesięcy.**

Z uszanowaniem:

Stowarzyszenie Kierowców Taksówek Osobowych

City Taxi Bis „Czerwone Koguty"
ul. Kożuchowska 15A pok.314 50taxick@gmail.com

STOWARZYSZENIE KIEROWCÓW TAKSÓWEK OSOBOWYCH
CITY TAXI BIS
ul. Kożuchowska 15a, 65-364 Zielona Góra
tel. 196-29 / tel. 68 324 55 06
NIP 929-16-62-956, Regon 971302947

Ps.

Dodatkowo chcielibyśmy zwrócić Panu Prezydentowi uwagę, że skoro w taki wg. nas nie fair sposób lansuje ostatnio swoją osobą, swoim majestatem powstanie czyjegoś prywatnego "świeżego" biznesu w postaci elektrycznych taksówek w naszym mieście, które bez wątpienia stanowić będą dla nas konkurencję i już na wstępie mają dziwne poparcie Pana Prezydenta.. To może Pan Prezydent zastanowiłby się dla zrównoważenia tego niekorzystnego wizerunku w naszych oczach nad jakimś miejskim systemem dofinansowania zwykłym taksówkarzom powiedzmy z 10 letnim udokumentowanym stażem pracy zakupu takich elektrycznych samochodów na ich prywatną taksówkę (z jakimś przyrzeczeniem pracy przy jej pomocy przez powiedzmy 5 lat) (?) Zielona Góra doceniłaby w ten sposób pracę zwykłego taksówkarza który chętnie przesiadłby się na elektryczne auto, by w "ekologicznej służbie dla mieszkańców" miasta walczyć ze smogiem, ratować powietrze w centrum miasta. Z pomocą właśnie "pomocnej ręki" majestatu Miasta.

- Panie Prezydencie, może widzi Pan na to jakąś szansę?

...Naprawdę mamy do Pana duży szacunek -jako środowisko samochodziarzy- za wiele zmian na lepsze jakie za Pana kadencji zostały przeprowadzone na miejskich ulicach (remonty, ronda, nowe drogi), za umiejętność korzystania z różnych form dofinansowania inwestycji miejskich... może coś Pan wymyśli, może z Radnymi - w kierunku pomocy zielonogórskim taksówkarzom...

Państwo dokłada ~30 000zł do elektryków, Miasto dołożyłoby w jakiejś formie podobną kwotę... Taki elektryczny Nisan LifeII jaki widział Pan w firmie Ekoenergetyka - Polska w cenie wtedy za ok. 70 000zł w kredycie np. na 5 lat mógłby stać się ciekawą propozycją dla wielu proekologicznych taksówkarzy. Wyobraźmy sobie 50 może 100 lub więcej jeżdżących taksówek po mieście, każda po ok. 30-50tyś.km rocznie nie wydzielających przy tym na ulice miasta toksycznych spalin -jak to ma miejsce obecnie- to nieoceniony zysk dla natury, dla miejskiego powietrza - korzyść dla klimatu globalnie, lokalnie: dla każdego mieszkańca Zielonej Góry. Piękna wizja... Bylibyśmy piękną awangardą na mapie kraju...

Niestety, samodzielnie nie jesteśmy w stanie tego osiągnąć, za mało zarabiamy - możemy tylko liczyć na Pana pomysłowość i pomoc skoro jak wiemy i widzimy jest Pan takim entuzjastą nowych proekologicznych technologii transportowych w mieście...

Prosimy pomyśleć...